

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 137 A

Warszawa, sobota 7 maja 1938 r.

Rok XIII

Zamierzenia grupy „Jutra Pracy”

Polityczny klub w Sejmie
„Koniunktura doskonała”

W piątek w południe odbyła się konferencja prasowa, urządzona wyłącznie dla prasy polskiej, na której pos. Budzyński, jako szef propagandy grupy „Jutra Pracy”, przedstawił w krótkim zarysie zarówno ideologię, na której grupa się opiera, jak i jej zamierzenia na bliższą i dalszą przyszłość.

Kilkakrotnie, mówił poseł Budzyński, doszły mnie wyrazy zdziwienia, że tempo naszej pracy jest zbyt wolne. Chcę wobec tego wyjaśnić, że nie jesteśmy grupą warszawską „kanapową”, ale posiadamy dość silne powiązanie z terenem, co zmusza nas do dobrze obmyślanego postępowania. Stwierdzamy, że szczególnie miasta odnozą się do nas z dużą sympatią, a wielu ludzi wysłuchuje z organizacją terenowych OZN. Jako dawni wojskowi, stopniowo rozgrywamy wszystko według ustalonego planu. Mamy absolutną pewność, że proces zjednoczenia społeczeństwa dokonuje się normalnie, nie ten jednak, który wytycza biurokracja i administracja. Jesteśmy zdecydowani przeciwnymi akcjami politycznej, kierowanej przez biurokrację i nadmiernej interwencji administracji. Nie uznajemy dyscypliny „na baczność”, lecz dyscypliny, opartej na przekonaniach.

POSTAWA NARODOWA I RADYKAŁNA

Przechodząc do określenia podstaw ideologicznych grupy, pos. Budzyński zaznacza, że podstawa młodej Polski narodowej coraz bardziej zespala się z podstawą niepodległościową. Nacjonalizm grupy „Jutra Pracy” nie jest restrykcyjny, lecz radykalny społecznie. Dąży ona do „odkorkowania” wsi, do postawienia wsi na stopie pewnej zamożności, do tego, aby w miastach każdy proletariusz stał się posiadaczem. Uważamy, że całość narodu, nie jedna tylko warstwa. Stoimy na stanowisku, że ośrodki dwoszybowe muszą należeć wyłącznie do Polaków. Pragniemy odświeżyć powietrze słowu „narodowy”, ująć mu właściwe znaczenie. Uważamy, że koniunktura jest dla nas doskonała.

NARAZIE KLUB PARLAMENTARNY

Prace w terenie rozpoczniemy w szerszym zakresie jesienią. Na razie pracować będziemy na krótszej fali parlamentarnej. Już w najbliższym czasie przed sesją nadzwyczajną utworzymy klub parlamentarny. Nazwa klubu nie jest jeszcze ustalona. Nie opieramy się na żadnej wielkości politycznej, ani na żadnej grupie, co nie wyklucza możliwości przyjaźni z niektórymi grupowaniami politycznymi.

BŁĘDNA POLITYKA MINISTRA PONIATOWSKIEGO

Z dalszego przemówienia pos. Budzyńskiego wynika, że grupa „Jutra Pracy” występować będzie przeciwko polityce ministra rolnictwa, p. Poniatowskiego. Idzie tu m. in. o konflikt w izbie rolniczej białostockiej, w której zaangażowani są należący do grupy

posłowie: Łazarski, Boładź i Kuliński. Konflikt ten trwa już od roku. Jak wiadomo, chodzi o to, że p. min. Poniatowski nie zatwierdził wyboru władz Izby. Podobny konflikt wybuchł i w Brześciu, gdzie p. minister sprzeciwił się wyborowi prezesa p. Trębickiego, ale w końcu ustąpił pod presją opinii. Pos. Budzyński wyraża pogląd, że reforma rolna jest przez min. Poniatowskiego przeprowadzana źle i zapowiada, że grupa jego będzie ministra zwalczać.

NIEPOWODZENIA OZONU

Mówił następnie pos. Budzyński o niepowodzeniach „Ozonu” na różnych odcinkach. I tak: w ub. czwartek odbyły się obrady Sekcji Pracowników Umysłowych OZN. Uczestnicy tych narad wyrażali się z najwyższym uznaniem o robocie „Jutra Pracy”. Wybuchł też konflikt pomiędzy OMP (Organizacja Młodzieży Pracującej), a władzami „Służby Młodych”, które chciały stworzyć nową organizację pod nazwą „Pionier”. OMP zagroził wystąpieniem i władze OZN zamiaru swego zaniechały. Jeżeli idzie o rozprawę mjr. Galinara ze Związkiem „Młodej Polski”, to stwierdzić trzeba, że przy mjr. Gallinacie została niewielka garstka ludzi, a mianowicie: grupa dawnego „Legionu Młodych” i „Zielone Kozusie”, czyli, jak się wyraził pos. Budzyński — wykolejona młodzież sanacyjna.

Następnie dziennikarze zadali szeregi pytań. Pierwsze z nich było:

— Jakie są zamierzenia grupy co do zmiany ordynacji wyborczej?

— Nie opracowaliśmy jeszcze tego tematu — brzmiała odpowiedź — ale (Dokończenie na str. 3-ciej)

Anglia i Francja

domagają się w Pradze
ustępstw dla mniejszości

PARYŻ, 6. 5. Agencja Havasa komunikuje: W kołach dobrze poinformowanych sądzi, że sprawa demarche rządów angielskiego i francuskiego, postanowionej w toku rozmów w londyńskich dniach 28 i 29 kwietnia, stała się obecnie aktualna i może nastąpić w Pradze dziś lub jutro.

Rządy francuski i brytyjski porozumiały się w ciągu ostatnich dni w sprawie treści tej interwencji. Posłowie Francji i W. Brytanii w Pradze otrzymają instrukcje doradzenia w przyjaznej formie kierowniczym czynnikom

czechosłowackim, aby poszły do mniejszości niemieckiej na rękę aż do ostatecznej granicy ustępstw, które dalały się pogodzić z zachowaniem niepodległości i integralności terytorialnej państwa czechosłowackiego. Posłowie Francji i W. Brytanii nie sformułują wszakże bardziej zdecydowanych sugestii, celem uniknięcia pozorów wtrącania się do spraw wewnętrznych Czechosłowacji.

W Paryżu żywią przekonanie,

że rząd praski w poczuciu swej odpowiedzialności przed narodem i wobec sytuacji międzynarodowej okaże jak największe zrozumienie dla wystąpienia dwóch wielkich mocarstw i jak wynika z memoriału, złożonego przez rząd czechosłowacki w Paryżu i w Londynie przed rozpoczęciem rozmów francusko-angielskich — będzie skłonny do wydania jak najbardziej liberalnych zarządzeń w stosunku do mniejszości niemieckiej.

Jednak definitywne porozumienie pomiędzy rządem praskim a mniejszością niemiecką nie będzie mogło nastąpić jeśli rząd berliński, którego kontakty z partią Niemców sudeckich nie ulegają wątpliwości, nie zaprobują przyjaznego uregulowania sporu w ramach państwa czechosłowackiego. Dlatego to, fakt, iż rząd brytyjski ma zamiar poczynić demarche również w Berlinie, nabiera szczególnej wagi.

DZIS koncert znanego pianisty

Stanisława Staniewicza

Konserwatorium Warszawskie g. 20
Pozostałe bilety do nabycia w kasie Konserwatorium

Po 6 dniach przerwy wznowiono proces Starzyński — Studnicki

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się wczoraj wznowiony proces Władysława Studnickiego, skazanego na 3 miesiące aresztu i 500 zł. grzywny za zniesławienie prezydenta Starzyńskiego. Od wyroku tego wpłynęły aż cztery apelacje: prokuratora, prez. Starzyńskiego obrońców oskarżonego Studnickiego oraz własnoręczna apelacja Studnickiego. Na rozprawę Studnicki, który już wyzdrowiał,

stawił się, jak również do sądu przybył i oskarżyciel prywatny, prez. Starzyński.

WNIOSKI OBRONY

Na wstępie posiedzenia obrona Studnickiego zgłosiła nowe wnioski dowodowe, domagając się przesłuchania w charakterze świadka kpt. Śmiechowskiego na okoliczność, że nie był on wykluczony ze Zw. Legionistów w Wilnie. Kpt. Śmiechowski miał swego czasu zatarg osobisty z p. Starzyńskim. Ponadto obrona domagała się dołączenia do akt sprawy dwóch teczek wycinków prasowych o działalności prez. Starzyńskiego w Zarządzie Miejskim. Wycinki te były podstawą przy pisaniu przez Studnickiego jego broszury i stałyby oskarżony czerpał informacje.

Adw. Zieliński, nawiązując do toczącego się obecnie procesu korupcyjnego Idzikowskiego i Michalskiego, prosił sąd o wezwanie w charakterze świadka b. dyrektora departamentu podatków Wacława Koszki. Jak wiadomo, przed dwoma dniami p. Koszko zeznał w procesie Michalskiego. Adw. Zieliński, powołując się na te zeznania, wnosil o przesłuchanie p. Koszki na okoliczność, że Starzyński wprowadzał zalety obywatelstwa w administracji państwowej oraz łamał charakter.

WNIOSKI P. STUDNICKIEGO

Z własnymi wnioskami dowodowymi wystąpił też oskarżony Studnicki, domagając się powołania do sprawy w charakterze eksperta inż. prof. Politechniki Chrzanowskiego, który by ustalił, że elektrownia wybudowana jest nie na właściwym miejscu, wskutek czego zamula Wisłę, a następnie, że dalsza rozbudowa elektrowni odbywała się także nieprawidłowo.

(Dokończenie na str. 3-iej).

Burza nad Pragę

Odbyły w Karlsbadzie w dniach 23 i 24 kwietnia kongres Niemców sudeckich sformułował żądania, które nie zostały dostatecznie zrozumiane i ocenione przez polską opinię publiczną. Fakt, że żądania te zostały jasno i otwarcie wyrażone w Berlinie, nie tylko dodaje im wagi, ale właściwie staje się istotną ich treścią.

Opinia publiczna polska wyobraża sobie, jakoby właściwym sensem postulatów niemieckich było usunięcie ucisku mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji, umożliwienie im duchowej, kulturalno - narodowej łączności z rodakami z Rzeszy; sądzi, że opór czynników czeskich wynika z ich tendencji wewnętrzno-politycznych i z centralistycznych nacisków, tych samych, jakie polityce czeskiej podkopywały pogwałcenie Słowaczyny i niedotrzymanie zawartego ongiś ze Słowakami układu.

I gdyby tylko o to chodziło, to sprawa wyglądałaby w dzisiejszych stosunkach w dużej mierze na wewnętrzną sprawę Czechosłowacji, a fakt zasiedlenia krajów sudeckich w przeważającej większości przez ludność niemiecką dawałby jej postulatowi ciężce słuszności. Tymczasem jed-

nak najistotniejszym faktem w całej sprawie jest okoliczność, że za postulatami Henlein'a całą swoją siłą i powagą stanęła Trzecia Rzesza, a więc obce mocarstwo, żyjące w ustroju tak mocno skrytalizowanym, że wyłącza współżycie pod jednym dachem z jakąkolwiek ideologią inną.

Toteż już sam fakt, że partia Henlein'a jest jawnie ekspozyturą narodowego - socjalizmu na terenie Czechosłowacji, sprawia, że domaganie się przez Niemców sudeckich autonomii terytorialnej i swobody urzędowania się w myśl ideologii narodowo - socjalistycznej jest prosto żądaniem stworzenia w obrębie państwa czesko - słowackiego prowincji Trzeciej Rzeszy, za której jasno nie tylko od ideologii sąsiada, ale i od jego władz polityczno - partyjnych, w szczególności zaś od osoby wodza zjednoczonych Niemiec.

Już więc żądanie autonomii narodowo - socjalistycznej na terytorium Sudetów jest stworzeniem dziwoląga prawnopanstwowego, gdy terytorium w granicach jednego państwa ma właściwie podlegać politycznie państwu sąsiedniemu. Ale zjazd Niemców sudeckich

którego uchwały były całkowicie uzgodnione z Berlinem, nie poprzestał na samym tylko żądaniu tak niezwyklej autonomii. Poszedł znacznie dalej. Oto w mowie samego Henlein'a spotykamy trzy żądania, niesłychanie doniosłe i istotne, odsłaniające treść akcji Niemców sudeckich, a właściwie akcji Trzeciej Rzeszy.

W swej mowie Henlein domagał się: 1) rewizji „błędnej legendy historycznej” czeskiej, jakoby Czesi byli odwiecznymi, wcześniejszymi od Niemców, gospodarzami na ziemiach swego państwa. 2) rewizji poglądu, jakoby zadaniem czeskiego narodu było stanowić bastion zachodni Słowiańszczyzny w walce z niemieckim naporem na wschód. 3) rewizji polityki zagranicznej, która pchnęła państwo czesko - słowackie w szeregi wrogów Niemiec.

Zsumujmy wyniki. Berlin przy pomocy Niemców sudeckich pragnie więc: 1) stworzyć na szerokim obszarze po graniczu niemiecko - czechosłowackiego autonomiczną prowincję niemiecką, uzależnioną politycznie, gospodarczo i ideologicznie od Trzeciej Rzeszy, a pozostającą mimo to w obrębie państwa czesko - słowackiego i wywierając

całą bezpośredni wpływ na jego życie wewnętrzne i jego politykę zagraniczną. 2) zmienić postawę Czechów wobec ich własnej historii przez zaakcentowanie w ich świadomości i w ich wychowaniu szkolnym okresu, kiedy to Czechy były częścią cesarstwa niemieckiego. 3) wybić Czechom z głowy mrzonki słowiańskie, które krzepiły ich w ciągu ostatnich stu lat i stały się walnym bodźcem czeskiego odrodzenia narodowego. 4) zmusić Czechosłowację do jawnego uzależnienia jej polityki zagranicznej od dyktatu Trzeciej Rzeszy.

Tak więc dzisiaj Berlin domaga się właściwie rozbrojenia materialnego i moralnego Czechosłowacji i jej zgody na rolę jawnego wasala Niemiec. Uzależnienie całej Czechosłowacji na stałe od Berlina jest dla Trzeciej Rzeszy oczywiście korzystniejsze i dogodniejsze nawet, niż włączenie w granice Rzeszy ziem, zasiedlonych przez Niemców.

Za pełne włączenie Czechosłowacji raz na zawsze w rydwan polityki niemieckiej zdobycie autonomii polskiej mniejszości w Czechosłowacji byłoby dla Polski ową przysłowiową misą soczewicy.

Tadeusz Gluziński

Prof. K. Bartel mianowany s natorem

Dowiadujemy się, że P. Prezydent mianował senatorem b. premiera prof. Kazimierza Bartla. Mandat senatora z nominacji był nieobsadzony wskutek niedawnego zgonu sen. Bobrowskiego.

Słonecznie Ocieplenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 7 bm: raniem miesiąca mglisto. W ciągu dnia pogoda słoneczna o przejściowym wzroście zachmurzenia przez chmury kłębiaste w godzinach około południowych. Po chłodnej nocy dnem temperatura do 15 st. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

„ABC” dla Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Seria katastrof samochodowych na Śląsku

KATOWICE, 6. 5. Na ulicy ks. Stabika w Siemianowicach zderzył się wczoraj popołudniu samochód osobowy leśniczego Jana Widawskiego z Bańgowa, prowadzony przez szofera Huberta Wawrzynka z Siemianowic z samochodem półciężarowym C 75205 miejscowego Urzędu Pocztowego, prowadzonym przez Józefa Markiejkę.

Skutkiem zderzenia samochód pocztowy został silnie uszkodzony i stał się niezdolny do dalszego ruchu a szofer jego i ekspedjent pocz

towy odnieśli niegroźne na szczęście rany. Samochód Widawskiego został leżej uszkodzony a kierowca jego wyszedł bez szwanku. Kto ponosi winę, ustalą dochodzenia.

Również w Siemianowicach na ulicy Sienkiewicza miał miejsce wczoraj w południe drugi nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Pod samochód T 750370, prowadzony przez właściciela tej taksówki, Antoniego Moritza z Siemianowic, który niespodziewanie wyskoczył na środek jezdni, wprost pod nadjeżdżający samochód, zza przejeżdżającej furmanki. Chłopiec wyszedł z wypadku ze skomplikowanymi połamanyimi kośćmi i odniósł poza tym bardzo ciężkie obrażenia ogólne. W stanie bardzo ciężkim przewieziono chłopca do miejscowego szpitala Szpółki Brackiej.

Teatry na Śląsku

REPERTUAR TEATRU STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Sobota o godz. 15.30 „Gaźdzka Rozmarynu” dla szkół. — O godz. 19.30 „Gaźdzka Rozmarynu” dla Zw. Naucz. Pol.

Niedziela o godz. 15 „Gaźdzka Rozmarynu” dla Z. Z. Z. — O godz. 20: „Gaźdzka Rozmarynu”.

Poniedziałek o godz. 20: Koncert Chóru Naucz. i Urzędn. Magistratu.

Teatr Im. St. Wyspiańskiego na prowincji:

MIKULCZYCE — poniedziałek 9 bm. o godz. 20: „Grube Ryby”.
CHORZÓW — wtorek 10 b. m. o godz. 20: „Gaźdzka Rozmarynu”

MAJ	ŚLONCE
1	Wschód 4 Zachód 19-4
2	3 5 ² 19-4
3	K S E Z Y C
4	Wschód 4 Zachód
5	1-30 0-46
6	01 dnia przyswito
7	15-13 7-29
SOBOTA	

Dzisiaj św. Floriana
Jutro św. Stanisława

Fabryka Frykolaczy
Jan Matuszewski
102 Marszałkowska 154,
Chmielna 33, Nowy Świat 46,
Marszałkowska 56.

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE
CHROMOWANIE polerowanie, niklowanie i cynowanie wykonuje Zakład Galwaniczny - Szlifierski E. Burakowski Widok 24, tel. 294-38.

PŁÓTNA ręczniki, ścierki, obrusy, serwetki, kołdry, koce, podpinka, poszewki, fartuchy, popeliny koszulowe, kretony, jedwabie, wełny, poleca skład Szczubiala, Bracka 18.

Rowerzy, ramy, hurt detal. specjalne ceny Leszno 26. A. Rybow-ski tel 11-95-54.

WYROBY GUMOWE Pończochy leśnicze, Pasy uszczuplające, Linoleum - Ceraty, Płaszczki i peleryny impregnowane. Obuwie tenisowe, pokojowe, sezonowe artykuły plażowe C. J. Borucki, Marszałkowska 79. Duży wybór. Niskie ceny.

MEBLE ostatnie nowości poleca firma chrześcijańska „Ciężkowski” Nowy Świat 39. Wielki wybór — dogodne rozplaty. Prosimy zapamiętać adres: Nowy Świat 39, I piętro, vis-a-vis „Kino Pan”.

MEBLE gotowe i na zamówienia własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wyróżnia Karyłowski i Gorgas, ul. Świeciłowicza 2.

MEBLE Stylowe, nowoczesne Słowe. Sypialnie Gabinet. Sztuki pojedyncze wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska „Ciężkowski” Nowy Świat 64, tel 3 4 85. Wyrób własny Warunki dogodne.

MEBLE firma chrześcijańska „Ciężkowski” Plac Trzech Krzyży 12 1-sze piętro, poleca duży wybór nowoczesnych mebli Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

Przykład godny naśladowania Ołtarność Czytelników ABC

Do Wydziału Ofiar naszego pisma zgłosił się dwóch Czytelników ABC, którzy wyrazili gotowość wnoszenia stałych miesięcznych składek na bezrobotnych narodowców. Są to pp.: Bronisław Kamiński, który zadeklarował składkę — 1 zł. dla bezrobotnych narodowców oraz Kazimierz Grajewski, również deklarujący składkę miesięczną 1 zł.

Nową formę ofiarności naszych Czytelników w postaci stałego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych narodowców notujemy z prawdziwym uznaniem. Przykład godny naśladowania.

J. T. — 5 zł. na biedne głodne dzieci narodowców.

Koklusz i odra po epidemii grypy i anginy

Wskutek gwałtownych zmian temperatury i panujących chłódów zanotowano w stolicy i miejscowościach podwarszawskich znaczną liczbę zachorowań na grype i anginę. Według pobieżnych obliczeń, na grype i anginę choruje 15.000 osób, głównie z pośród dzieci i młodzieży. Skutki epidemii są najbardziej widoczne w szkołach i w biurach. W ostatnich dwóch dniach prawie 35 proc. młodzieży nie przybyło do szkół, a w niektórych biurach nieobecna jest jedna czwarta część urzędników.

Obecnie od lekarzy nadchodzą alarmujące wieści, że po grypie i anginie wśród dzieci zaczyna szerzyć się gwałtownie epidemia koklusu i odry.

W KRASNYMSTAWIE zaprenumerować „ABC” można u p. Wandy Kulowej (Agencja Gazet)

6 osób rozszarpanych

INOWROCŁAW, 6. 5. W Inowrocławiu — Mątwy w zakładach Solvay przy napełnianiu parą kotła parowozu nastąpił wybuch. W wyniku katastrofy poniosło śmierć 6 osób, zaś kilka osób zostało rannych. Urządzenia i zabudowania zakładu uległy częściowemu zniszczeniu. Ciała ofiar katastrofy zostały rozszarpane na kawałki.

Na miejsce katastrofy przybyły władze sądowno - lekarskie.

Kamień węgielny pod świątynię „Opatrzności”

Jak się dowiadujemy, w dniu 20 sierpnia r. b., w siedemnastą rocznicę uchwały sejmowej o budowie wotum narodowe — świątyni „Opatrzności”, będzie położony kamień węgielny pod tę świątynię. Kościół stanie w miejscu już oznaczonym w nowej dzielnicy miasta — Marszałka Piłsudskiego.

WILNO

Teatr na Pohulance: „Orestes”.
Teatr Lutnia: „Zródło miłości”.
LIKwidACJA STRAJKU W SŁONIUMIU

Po długotrwałych targach i naradach obradujących w Wilnie pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy Leszczyńskiego z udziałem Starosty słonimskiego delegacji robotników i właścicieli tartaków komisja uchwała podwyżkę płac dla strajkujących w tartakach słonimskich robotników o 15 proc. dla mężczyzn i 10 proc. dla kobiet. Żydowscy kapi-

POMORZE

łączy kolonię z ul. Pierackiego. Kolonia będzie posiadała 8 wielkich nowoczesnych bloków mieszkalnych. W Kapuścińskich zamieszkała przeszło 200 rodzin urzędniczych.

BEZROBOTNI
DOMAGAJĄ SIĘ PODWYŻKI
Starogard. (a) Bezrobotni Starogardu uchwalili rezolucję, domagając się zwiększenia ilości godzin pracy, oraz podwyższenia wynagrodzenia do 50 gr. za godzinę. Obecnie miasto płaci bezrobotnym za godzinę od 35 do 37 gr. i zatrudnia w zależności od stanu rodzinnego od 18 do 42 godzin miesięcznie, co wynosi od 6 zł. 30 gr. do 14 zł. 70 gr. Zebranie wybrało delegację, która przedłożyła postulaty bezrobotnych województwa Raczkiwiczów.

NOWA DZIELNICA
Bydgoszcz. (a) Po wykupieniu terenów pod tartaku Rata z Dolinie, Bydgoszcz przybywa nowa dzielnica, która ze względu na niewielką odległość od centrum miasta i bardzo dogodną komunikację zabuduje się niewątpliwie w szybkim tempie. Ul. Dolina otrzymała już bruk kostkowy.

Na 18 zł. 10 gr. — 12 zł. 90 gr. zarobku Pozbawić żydów monopolu straganiarskiego krzywdzącego drobnych rolników Wołynia

We wszystkich miastach Wołynia obstarwane są rogatki od wczesnego ranka handełsam — pikieciarzami żydowskimi.

Skupują oni wszelkie produkty gospodarstwa rolnego od małych rolników, zanim ci zdążą dotrzeć do miasta i zorientować się w cenach rynkowych.

W REMBERTOWIE
zaprenumerować „ABC” można w wytwórni skarpetek u p. Aleksandra Winniczuka, ul. Skorupki 3.

Jak i ile oni zarabiają na drobiazgu i nabiale, świadczy o tym następujący przykład biednej kobieciny. Z 20 zł. udala się na wieś w okresie przedświątecznym i zakupiła: 90 sztuk jajek za 3,60, 5 kg. masła a 2,20 = 11,00, Indyka za 1,50, gęś 2,00, wydając razem 18 zł. 10 gr.

Sprzedając w Łucku i zarobiła: na jajkach zł. 1,90; na gęsi zł. 3,00; na indyku zł. 4,00; na masle zł. 4,00 — a więc razem 12 zł. 90 gr.

Na zł. 18,10 zarobić 12,90, to chyba wystarcza aż nadto. Ile zatem zarabiają pikieciarze żydowskie, wykupujące produkty rolne na rogatkach?

Należałoby położyć kres wyzyskowi małych rolników przez żydowskich wyzyskiwaczy. Równocześnie należałoby pomysleć o tym, by w Łucku rozwinąć straganiarstwo polskie i handel produktami małych rolników i pozbawić żydów monopolu straganiarskiego. (r)

Doroczne zebranie Rady Zw. Związków Komunalnych Kas Oszczędności

Dnia 28 kwietnia r. b. odbyło się w Warszawie doroczne zebranie Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności. W zebraniu wzięli udział wszyscy członkowie Związku, a więc przedstawiciele czterech Związków regionalnych K. K. O., przedstawiciele banków komunalnych w Warszawie i Poznaniu oraz przedstawiciele Związku Miast Polskich i Związku Powiatów R. P.

Zebranie pod przewodnictwem Wiceprezesa Związku Związków p. dr. St. Uhmy załatwiło szereg spraw natury administracyjnej i do kanału wyboru nowych władz Związku.

Prezesem Związku Związków K.

K. O. został wybrany jednomyślnie p. Mikołaj Dolanowski, Naczelny Dyrektor K. K. O. m. st. Warszawy. Na wiceprezesów zostali wybrani ponownie pp. Dr. Stefan Uhma — Prezes Związku K. K. O. we Lwowie, Leon Barciszewski — Prezes Związku K. K. O. w Poznaniu i dr. Adam Kccur — Prezes Związku K. K. O. w Katowicach.

Wśród innych spraw, omawianych na zebraniu najważniejszą była sprawa ewent. reorganizacji Związku Związków K. K. O. Omówiono ogólne wytyczne reorganizacji i powołano specjalną komisję, która pod przewodnictwem Prezesa Związku Związków ma opracować szczegółowe projekty reorganizacji.

Premie dla nabwvców rozkładu jazdy P.K.P.

Ministerstwo Komunikacji wprowadza niezmiernie atrakcyjną nową formę do letniego rozkładu jazdy, który obowiązywać będzie od dnia 15 maja br.

Oto każdy nabywca urzędowego rozkładu jazdy znajdzie w nim bezplatną kartę uczestnictwa Ligi Pop. Tur., upoważniającą do 33 proc. zniżki kolejowej na przejazd do szeregów ośrodków turystycznych.

Po przedstawieniu karty uczestnictwa kasy kolejowe bez żad-

nych formalności wydadzą bilet zniżkowy do jednej z następujących miejscowości: Augustów, Gdynia, Krynica, Narocz, Sianki, Sławsko, Wisła, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki.

Zniżka udzielana będzie od dnia 15 maja do dnia 30 września 1938 r. z dowolnej stacji P. K. P., jeżeli odległość przejazdu wynosić będzie co najmniej 100 km. lub za uszczerbnym opłaty najmniej za 100 km, o ile odległość będzie mniejsza.

POZNAŃ

TEATR POLSKI: „Uśmiech Iosu”, premiera.
TEATR WIELKI: „Traviata”.
KINA
ADRIA: „Pani Minister tańczy”
APOLLO: „Pani Walewska”
CORSO: „Bohater z Teksasu”
GLORIA: „Robert i Bertrand”
GWIAZDA: „Pieśń Jej Matki”
METROPOLIS: „Pani Walewska”

OŚWIATOWE: T. C. L.: „Pasażerka na gapę”.
RENAISSANCE: „Złoty pył”
SFINKS: „Dwa dni w raju”
ŚLONCE: „Ostrożnie z miłością”.
ŚWIT: „Biała Bogini Basumbów”
„Władcy Dżungli”
TECZA - Łazarz: „Królowa Przedmiescia”
TECZA - Wilda: „Łódź podwodna nr. 9”
WILSONA: „Władca”
NIE BĘDZIE LIKWIDACJI
Sprawa likwidacji Zakładu Szkolnego dla inwalidów wojennych i wojskowych w Poznaniu została załatwiona pomyślnie dla Poznania. Mia nowiele prezes okręgu wlkp. Związku Inwalidów p. Stachacki otrzymał w Warszawie zapewnienie w Min. Opieki Społ., że zakład ten pozostanie nadal w Poznaniu. Poza tym w Poznaniu odbędzie się poświęcenie i otwarcie nowobudowanej w Poznaniu wytwórni protez inwalidzkich.

DZIECI Z POLESIA W POZNANIU
Wycieczka dzieci polskich bawiąca w Poznaniu od niedzieli, wzięła udział we czwartek po południu w wieczornym urzędowaniu w teatrze wielkim w Poznaniu pod nazwą „Dzieci

poznanskie — dzieciom poleskim”. Program wieczornicy stanowiły deklaracje, tańce i inne produkcje dzieci szkół poznanskich, wzbudzając zachwyt dzieci poleskich. Inspektorat szkolny w Pińskim ofiarował komitetowi przyjęcia wycieczki, na pamiętkę jej pobytu w Poznaniu, piękne podręczniki w postaci kilku wspaniałych ptaków, jak myszota, siwej czapli, sowy i innych.

ZEBRANIE WALNE KKO
W czwartek odbyło się w Poznaniu walne zgromadzenie Związku Komunalnych Kas Oszczędności woj. poznanskiego i pomorskiego. W związku ze zmianą granic obu województw liczba tych kas wzrosła do 121. Obrady walnego zgromadzenia zgaił i przeprowadził im prezes związku prezydent m. Bydgoszczy Barciszewski. Przemawiali p. woj. Maruszewski, przedstawiciel KKO w Warszawie p. Chomicz i przedstawiciel KKO we Lwowie p. Wagner. Nad sprawozdaniem wywiałą się obszerna dyskusja, następnie zaś załatwiono szereg spraw wewnętrzno - organizacyjnych i dokonano wyborów uzupełniających do zarządu.

KONKURS
Sąd konkursowy nagrobka 5 p. Drzymały i plakiety na ten nagrobek, który — przyznał przed paru dniami nagrody najlepszym pracom nie otwierając kopert z nazwiskami ich autorów, uczynił to obecnie. Pierwszą nagrodę za pracę pod godiem „Zemia” otrzymał artysta - rzeźbiarz K. Biełkowski z Poznania, drugą „Robot” — p. W. Józwiak z Poznania, trzecią „X” — p. L. Raniecki z Poznania. Za plakiety pierwszą nagrodę przyznano p. Tepecie z puszczkowa, a drugą p. Zokowij z Poznania.

LUBLIN

TEATR WIELKI: „Candida”. B. Shaw’a z Domańska, Sobotkowską, Fertnerem, Kassowskim i in. Reżyseria E. Szafranski.
STRZAŁ W USTA
(JK) Niejaki Władysław Sutek popenił w Lublinie samobójstwo, strzelając sobie w usta. Denata, który targnął się na życie w nocnym lokalu, przewiozła żona jego do Pogotowia Ratunkowego. Umarł on w drodze.

AUTO WJECHAŁO W APTEKĘ
(JK) Samochód ciężarowy na skutek jakiegoś defektu czy też nieostrożności szofera, wpadł na chodnik a następnie na aptekę p. Zółtowskię w Lublinie. W wypadku został'a pokaleczona 50-letnia Antonina Brados.

OLBRZYMI POŻAR TARTAKU
(JK) Na szkodę Różnowicza Piotra w osadzie Wisznice (pow. włodawski) spłonęła hala gatrowa, kotłownia i całkowicie urządzenie tartaku. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych.

PRZENIESIENIE RELIKWII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI
(JK) Staraniem OO. Jezuitów w Lublinie (Wydział Teologiczny OO. Jezuitów w Polsce) odbędzie się uroczyste triduum w lip kaphy i kościele. Dnia 13 maja o godz. 16.30 odbędzie się uroczyste przeniesienie relikwii (reka św. Andrzeja Boboli, odcięta przez kozaków) z kaplicy przy Bobolanu do kościoła OO. Jezuitów na ul. Królewskiej. Dnia 15 maja relikwie zostaną przeniesione z powrotem do Bobolanu.

„Chrobry” i „Sobleski”
Dwa nowe polskie transatlantyki

W piątek zapadła decyzja co do nazw, jakie otrzymają dwa nowe polskie statki transatlantyczne, budowane dla naszej marynarki handlowej; jeden w Anglii, drugi w Danii.

„Sobleski” i spuszczony będzie na wodę już w lipcu r. b., a w grudniu podejmie służbę na linii Gdynia — Ameryka Południowa. Będzie on mógł zabrać 950 pasażerów.

Drugi okręt, budowany w Danii, ukończony będzie w 1940 r. Otrzyma on nazwę „Chrobry”.

CIECHOCINEK - CIEPLICA

jedynie w Polsce

Kapiele solankowo - termalne

Nowoczesne urządzenia lecznicze. Kuracja schorzeń artretycznych, reumatycznych, kobiecych, dziecięcych, dróg oddechowych, serca, naczyń i innych

Otwarcie sezonu 1. maja

Od 1. maja do 15 czerwca t a n i sezon wiosenny
Informacji udziela ZARZĄD ZDROJOWY w Ciechocinku

Oryginalna afera

„Pułkownikowa” -- „córka generała”
naciągała naiwnych w Tarnowie

Do Tarnowa przybyła przed kilku miesiącami dama w starszym wieku, przedstawiając się za córkę generała, wdowę po pułkowniku, Katarzynę Sakowicz. Opowiadała ona wiele o swoich koneksjach i stosunkach wśród sfer rządzących, codziennie chodziła do kościoła, robiąc na wszystkim jak najlepsze wrażenie.

Ustosunkowaną córkę generała otoczono odpowiednim respektem, pożyczając jej chętnie po kilkanaście złotych na koszty telefonów do Warszawy.

Sakowiczowa opowiadała, że właśnie przed paru dniami wygrała wielki proces o 15.000 zł. i lada dzień otrzyma pieniądze, z których obiecała właścicielce mieszkania, Józefie Baran, pożyczyć kilka tysięcy. Dowiedziawszy się, że córka jej gospodyni jest nauczycielką na Polesiu, ofiarowała swoje

Tylko wzmocniona NIVEA skóra
nie uciecpi przy pracy domowej!

Zamknięcie łóż w Brazylii
Stulecie wicherzeń masonów za oceanem
Zielone koszule przy władzy

Spółeczeństwa zaczynają sobie coraz lepiej zdawać sprawę z niebezpieczeństwa masonów. W różnych krajach wydaje się zarządzenia, skierowane przeciwko lożom masonskim.

tek staraj masonów biskup został aresztowany na rozkaz cesarza. Oburzona jednak opinia publiczna spowodowała upadek rządu Rio Branci i wypuszczenie biskupa z więzienia.

zamał. Na czele jego stoi dr. Getulio Argas, minister skarbu, występujący przeciwko wpływowi żydowskiemu i komunistycznemu w Brazylii.

W roku 1935 tworzy coś w rodzaju brazylijskiego frontu ludowego, zwanego Narodowym Związkiem Wolnościowym.

POCZĄTKI W BRAZYLII

Początki masonerii w Brazylii sięgają daleko w przeszłość. W roku 1821, założono Wielki Wschód brazylijski. Ówczesny cesarz brazylijski, Don J Pedro I, był członkiem loży. Wkrótce jednak zorientował się w niebezpieczeństwie masonskim i w r. 1822 wydał zarządzenie o zamknięciu loży.

WALKA Z CESARSTWEM

Od tego czasu w ciągu lat 50-u masoneria pracuje nad obaleniem cesarstwa w Brazylii. Bardzo charakterystycznym epizodem tej walki była walka biskupa, Don Vitala, z masonerią.

ŻYD PREZYDENTEM

Został on pierwszym prezydentem Brazylii. Po paru latach chciał się uniezależnić z pod wpływem masonerii i został obalony przez nowy zamach wojskowy, zorganizowany dla odmiany przez flotę brazylijską.

ZIELONE KOSZULE

Prezydent Vargas nie pozwala dłużej na knowania komunistyczne. Przewodcy tego ruchu zostają aresztowani. W liczbie aresztowanych jest znaczna ilość żydów. Zwolniony się od niebezpieczeństwa komunistycznego, prezydent Vargas przystępuje do odbudowy gospodarczej Brazylii.

PRZECIWI MIEDZYJARODÓWKOM

W roku 1930 następuje nowy zamach. Na czele którego stał gen. Deodoro de von Seca, potomek imigrantów żydowskich.

PRZECIWI MIEDZYJARODÓWKOM

W roku 1930 następuje nowy zamach. Na czele którego stał gen. Deodoro de von Seca, potomek imigrantów żydowskich.

PRZECIWI MIEDZYJARODÓWKOM

W roku 1930 następuje nowy zamach. Na czele którego stał gen. Deodoro de von Seca, potomek imigrantów żydowskich.

Zamierzenia grupy „Jutra Pracy”
(Dokończenie ze str. 1-e)

w ciągu najbliższych tygodni, gdy utworzymy klub parlamentarny, wyopiewmy się na ten temat.

STOSUNEK DO PŁK. SŁAWKA

— Jaki jest stosunek grupy do płk. Sławka?
— Płk. Sławkiem nie mamy nic wspólnego poza przeszłością i wielkim szacunkiem dla jego osoby.

PROJEKTY USTAWODAWCZE

— Jaki jest stosunek grupy do projektu ustawy o ordynacji wyborczej dla 6-ciu miast?
— Grupa stoi zasadniczo na stanowisku, iż ordynacja wyborcza powinna być opracowana w ten sposób,

by nie dawała licznej reprezentacji mniejszościom narodowym i z tego punktu widzenia będziemy projekt rozpatrywali.

W związku z projektem prawa małżeńskiego, który, jak słychać zamierza zgłosić związana z grupą pos. Prystorowa, poseł Budzyński oświadczył, że grupa stoi ściśle na gruncie katolickim, ale sprawa ta wymaga czasu.

Na pytanie, czy czyste były scysje pomiędzy dzisiejszymi członkami grupy „Jutra Pracy”, a „Ozonem”, odpowiada pos. Budzyński, że istniały duże różnice zdań co do zasad i formy tworzenia OZN. Grupa jego była od początku przeciwna udziałowi administracji i biurokracji w tworzeniu stronnictwa.

W zakończeniu pos. Madejski wyjasnił znane motywy, które skłoniły posłów „Jutra Pracy” do wystąpienia z OZN.

usługi dla przeniesienia jej natychmiast do Tarnowa.

Ponieważ koszta związane z tymi interwencjami rosły nieproporcjonalnie w stosunku do efektu, powzięto pewne podejrzenia i zaczęto obserwować Sakowiczową. Okazało się, że pobożność córki p. generała stoi pod znakiem zapytania o tyle, że wchodzi ona do kościoła jednymi drzwiami i natychmiast wychodzi drugimi. Gdy ustosunkowana osoba zaczęła któregoś wieczoru w trywialny sposób określać osobę Prezydenta R. P., zawiadomiono policję, która stwierdziła, że „pułkownikowa” jest bezrobotną krawcową, szukającą naiwnych na prowincji.

„Pułkownikowa” stanęła obecnie przed sądem, oskarżona o obrazę Prezydenta R. P. i szereg obywateli. Sąd wymierzył jej łączną karę 1 roku więzienia.

WAWER — ANIN — ADAMÓW — ZALESIE
LEŚNE PARCELE PODSTOLECZNE. MIEJSCOWOŚĆ SUCHA I ZDROWA

Sprzedaje na dogodnych warunkach kredytowych i za gotówkę
ZARZĄD GŁÓWNY DÓBR WILANOWSKICH W WARSZAWIE,
Marszałkowska 94, tel. 8 44-56, godziny 9 — 15 i 17³⁰ — 19

Proces Starzyński — Studnicki

(Dalszy ciąg ze str. 1-e)

Przewodniczący: — W jakim związku ta okoliczność pozostaje ze sprawą?

Osk. Studnicki: — Elekrownia była pod nadzorem miasta i szereg inwestycji dokonano już za czasów p. Starzyńskiego. Na tę okoliczność ja proszę o powołanie świadka, b. dyrektora Kühna, a ponadto proszę sąd o załączenie do akt sprawy mojej broszury p. t. „Proces o zniesławienie prezydenta Starzyńskiego”, gdyż jak sprawdziłem, protokół jest nieścisły i nie ma w nim szeregu sprostowań jakie poczyniłem. Broszurę swą wydałem na podsta wie stenogramu dziennikarskiego, a ponadto każdemu ze świadków obrony odczytywałem jego zeznania do aprobaty.

Missuna domagał się oddalenia wszystkich wniosków p. Studnickiego, nazywając je wnioskami nieprawdopodobnymi, które mogą mieć miejsce jedynie w tego rodzaju sprawie. Jeśli chodzi o świadka Koszko, to zeznania jego są w danym procesie bezwartościowe, gdyż broszura Studnickiego dotyczyła działalności prez. Starzyńskiego na stanowisku administracji samorządowej, a nie jego urzędowania w ministerstwie skarbu.

ODRZUCENIE WNISKÓW OBRONY

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, adw. Skoeciński, również oponował przeciwko dopuszczeniu nowych dowodów, nazywając wnioski demonstracyjnymi. P. Studnickiemu chodzi obecnie o to, aby do sprawy prez. Starzyńskiego dostawić w jakiś sposób Michalskiego i w tym celu operuje się świadkami w rodzaju dyr. Koszki. Obronca oponował też co do załączenia wycinków. Fakt, że w wielu wypadkach zarząd miejski nie prostował błędnych infor-

macji, nie dowodzi, aby informacje te były prawdziwe, bądź też prez. Starzyński uznał, że nie można z nimi polemizować. Studnicki już nie może zasłaniać się dobrą wiarą, a przyjęcie wycinków przez sąd i zaliczenie ich do materiału dowodowego mogłoby posiadać tylko takie znaczenie. Wniosek wskazywałby, że p. Studnicki chce się obecnie wycofać z poprzedniego stanowiska i tłumaczyć przed sądem ze swoich win. Jest to już za późno.

W odpowiedzi p. Studnicki dowodzi, iż broszura jego dotyczyła również spraw skarbowych prez. Starzyńskiego. Oskarżony przypomniał, że min. Czechowicz w liście do Starzyńskiego stwierdził, iż Starzyński usunął z ministerstwa skarbu fachowców, sprowadzając na ich miejsce ludzi nieodpowiednich, m. in. Michalskiego.

Pe dłuższej naradzie sąd wzywał, że wnioski oddalił jako spóźnione, a jedynie zastrzegł sobie decyzję przed zamknięciem procesu w sprawie powołania dyr. Koszki.

Cwejko, „Getepe”, Zyserman, Halberstadt, Oaza...
Michalski był dyktatorem departamentu podatków

Trwający od kilku tygodni proces Ildzikowskiego i Michalskiego przechodzi przez różne stadia. Pierwsze — to „stadium szpilki brylantowej”, drugie — roli Ildzikowskiego na terenie rzemieślniczym, trzecie szkicu nam osobę i rolę Michalskiego na terenie ministerstwa skarbu.

BYŁEM TYM ZDUMIONY

Świadek Rutkowski, poprzecznie radca ministerstwa skarbu, a obecnie kierownik oddziału w izbie skarbowej, wyjaśnił sprawę umorzenia podatków firmie „Getepe”. Wyplętnęła sprawa umorzenia podatków tej firmy i Michalski wydał swą decyzję. Świadek przedstawił sprawę dyrektorowi departamentu Koszce, za co miał przykrości. W grudniu 1930 r. Michalski przyszedł do świadka, mówiąc, iż wie, że wiceminister Starzyński wychodzi z ministerstwa do B. G. K. i przed tym chce umorzyć jak największą ilość podatków.

ZYSERMAN I „CWEJKO”

Sprawa umorzenia podatków firmie „Cwejko”, która zalegała na sumę około 180.000 zł., dotyczy również osoby Michalskiego, który wydawał decyzję o rozłożeniu zaległości na niewielkie raty od 1.000 do 2.000

zł. Po zbadaniu sprawy przez inspektora Kolanowskiego, zaproponowano raty po 5.000 zł. Świadek Rutkowski przytacza jeszcze fakt, że kupiec Zyserman z Lublina, zalegający również na sumę 100-kilkudziesięciu tysięcy złotych otrzymał rozłożenie zaległości od Michalskiego na niewielkie raty.

Świadek oparł się temu i w chwili, gdy referował tę sprawę dyrektorowi departamentu Koszce, wszedł Michalski, oświadczył, że da sprawę do zbadania naczelnikowi Kostrzewskiemu. „Sprawę „zalatwiano” przeszło rok.

WZGLĘDY MICHALSKIEGO

Lódzka firma „Halberstadt” ukryła ponad 2 miliony zł. dochodu i wima była skarbowi przeszło pół miliona podatków, również cieszyła się względami Michalskiego. Zaległości firmy została rozłożona przez izbę skarbową na 5-miesięcznych rat po 30.000 zł. Gdy miał już sporządzony odpowiedni dekret, Michalski zażądał akt, zabrał je do siebie i oddał następnie z pisemną swoją decyzją, zmniejszając

raty i zmieniając je na bezterminowe.

Naczelnik Gaister, uważany w sferach za „twardą rękę”, zeznał, że firma „Zajczkowski” urządziła się w ten sposób że należności od odbiorców wpłacano nie na konto firmy, lecz na konto jej właściciela. Mimo to, były naciski ze strony ministerstwa skarbu, aby firmie dać ulgi. To samo dotyczyło firmy „Jarecki” i restauracji „Oaza”. Dopiero po aresztowaniu Michalskiego naciski te ustały.

Pytany o sprawę stosunków między Koszką a Michalskim i kwestię podziału kompetencji, świadek wyjaśnia w ten sposób:

— Sprawy ogólne należały do Michalskiego, a szczególne aprobował dyr. Koszko. Rzeczywistość kształtowała się nieco odmiennie, bo władza w departamencie podatkowym leżała na korytarzu i p. Koszko był figurantem, manekinem. Chciał brać synekury i był spokojny, że ma mało pracy. Faktycznie rządził w departamencie jego zastępca, Michalski, a p. Koszko chętnie na to szedł.

Przytoczony wyżej fragment rozprawy ilustruje istotną rolę Michalskiego w ministerstwie skarbu i atmosferę panującą wśród urzędników skarbowych w owym czasie. Zamyślony na następny, ważny etap sprawy Michalskiego.

Zaprenumerować ABC

można OSOBIŚCIE lub LISTOWNIE w Redakcji przy ulicy Al. J. Rezyńskiego 3 a i p. lokal 10 albo TELEFONICZNIE — tel. 8-18-33

Tabela loterii

1 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Głównie wygrane

Table with lottery results for I and II drawings. Includes columns for prize amounts and corresponding numbers.

Spróbujcie szczęścia w kol. J. Dzierżanowskiego

Table of lottery results for J. Dzierżanowski's lottery. Lists numbers and prize amounts.

Table of lottery results for III drawing. Lists numbers and prize amounts.

III ciągnięcie Głównie wygrane

Table of lottery results for III drawing. Lists numbers and prize amounts.

Wygrane po 250 zł.

Table of lottery results showing 250 PLN prizes. Lists numbers and prize amounts.

Nieznany Lincoln

Powrót do domu w wreszczącą żoną na plecach. W Nowym Jorku ukazała się niedawno książka...

„Le Clochard”

W Paryżu zaczął wychodzić nowy dziennik „Le Clochard”, który jest redagowany i wydawany przez nową organizację...

Lucyna Szczepańska jako „Krysia Leśniczanka”

Słowik Warszawy — Lucyna Szczepańska po triumfie w Francji powróciła do nas. Usłyszeć ją można codziennie...

Table of lottery results for IV drawing. Lists numbers and prize amounts.

IV ciągnięcie Wygrane po 250 zł

Table of lottery results showing 250 PLN prizes. Lists numbers and prize amounts.

ARMIN O. HUBER

LUDZIE I ŻYWIOKY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu. — Ależ to jest bardzo proste, panie inżynierze. — W takim razie niech pan powie wreszcie...

— Nie jestem prawnikiem, lecz inżynierem i muszę wykonać zadanie, którego się podjąłem. — Jednak pan będzie nieraz w rozterce z własnym sumieniem... — Cóż pan powie, jeśli pan mnie zechce odwiedzić.

— Więc może jest jego syn... albo małżonka? Dziewczyna zachichotała. — Nie, proszę pana. Pan jest kawalerem. — A kiedy wróci do domu? — zapytał ostro...

(D. c. n.)

Niemcom służy apetyt

Najprzód Sudety — po tym kolonie

Chamberlain sankcjonuje rozbiór Czechosłowacji?

LONDYN, 5. 5. Korespondent rzymski „Timesa“ donosi w związku z rozmowami kanclerza Hitlera z Mussolinim, że w kołach osobowości niemieckich, towarzyszących kanclerzowi Hitlerowi, mówi się o rozwiązaniu kwestii czechosłowackiej w drodze odłączenia obszarów zamieszkałych przez Niemców i przyłączenia ich do Niemiec jako rozwiązania, mogącego być przyjętym przez premiera Chamberlaina, a które Chamberlain zaleciłby rządowi praskiemu, jako podstawę układu niemiecko - czeskiego.

Po takim załatwieniu sprawy była możliwość rozpoczęcia rokowań niemiecko - angielskich, w których to rokowaniach Niemcy wysunęliby skromne żądania kolonialne, mając za sobą poparcie Włoch. Zdaniem „Timesa“ decyzje nie-

miecko-włoskie zostawiają drzwi otwarte do ogólniejszych rozmów między mocarstwami, w których brałyby również udział i Polska. Nie wyklucza to jednak — wywodzi „Times“ — że w Rzymie zapadną postanowienia, wzmacniające na wszelki wypadek oś Rzym — Berlin.

Korespondent rzymski „Daily Telegraph“ pisze, że pod wielką względami wizyta kanclerza Hitlera w Rzymie może być uważana za pierwszą próbę, przez jaką przechodzi podpisana w ubiegłym miesiącu umowa angielsko-włoska.

Dobrze poinformowani obserwatorzy utrzymują, że dzisiejsze rokowania dotyczą wpływu, jaki zeszlotygodniowe rozmowy francusko - angielskie w Londynie mogą mieć na oś Berlin — Rzym. Panuje tu pogląd, że Mus-

solini z zadowoleniem powitałby współpracę Niemiec z innymi mocarstwami zainteresowanymi, celem pokojowego załatwienia za-

gadnienia mniejszości w Czechosłowacji. Zwiększyłyby to możliwość szerszego porozumienia z udziałem Polski.

Bilans konferencji w Sinaia

Sprawa Niemców Sudeckich

Nieinterwencja Małej Ententy

SINAIA, 5. 5. Zakończyły się dzisiaj dwudniowe obrady Małej Ententy. Komunikat końcowy stwierdza, że ministrowie spraw zagranicznych Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji dokonali przeglądu sytuacji europejskiej i że specjalną uwagą rozwiali układ anglo - włoski, który oceniali jako pozytywny element utwierdzenia pokoju.

„W sposób najbardziej szczegółowy — głosi komunikat — zbadano stosunek tych trzech krajów z Węgrami, wyrażając jednoznacznie pragnienie kontynuowania obecnych negocjacji dla przywrócenia stosunków zaufa-

nia i porozumienia w Basenie Naddunajskim“.

W stosunku do Ligi Narodów, komunikat głosi podtrzymanie stanowiska sformułowanego w Genevie w dniu 27 stycznia r. b. przez min. Micescu. ówczesna deklaracja min. Micescu uzaledniała — jak wiadomo — skuteczność działalności Ligi od przestrzegania za sady absolutnej równości państw — członków, nie mieszania się w ich sprawy wewnętrzne i urealnienia metod działalności Ligi. Po raz pierwszy komunikat pomija milczeniem problem bezpieczeństwa zbrojowego.

Następnie komunikat wspomni-

na o potrzebie dostosowania międzynarodowego statutu Dunaju do sytuacji wytworzonej przez Anschluss. Jak slychać, państwa Małej Ententy zamierzają pod egidą Anglii i Francji wystąpić o rewizję statutu Dunaju z tym, że pozostać by miała tylko jedna międzynarodowa komisja Dunaju zamiast dwóch istniejących obecnie.

Według pogłosek w czasie obrad Małej Ententy ze strony delegacji czesko-słowackiej wysunięto sugestie uznania sprawy Niemców sudeckich za problem interesujący wspólnie Małą Entente. Sugestie te jednak nie spotkały się z pozytywnym przyjęciem ze strony Jugosławii i Rumunii.

„Heil Hitler“

na szczycie Wezuwiusza

RZYM, 5. 5. Dzień dzisiejszy spędził kanclerz Hitler w Neapolu oraz na wielkich manewrach floty wojennej, odbytych na wodach neapolitańskich. Na pokładzie pancernika „Cavour“ powitał króla Włoch i Hitlera Mussolini oraz admirałca. Na pancerniku zaciągnięto natychmiast sztandar króla i flagę Hitlera.

Przed godz. 11 rozpoczęły się manewry, w których wzięło udział z górą 200 jednostek, podzielonych na 2 eskadry.

Podczas ćwiczeń taktycznych przeprowadzono ostre strzelanie do krążownika „San Marco“, kierowanego przez radio. Okręt ten o wyporności 9000 ton, zdolny jest wykonać około 100 manewrów, dysponowanych drogą radiową, i porusza się tak, jakby kierowany był przez załogę. — W bombardowaniu okrętu „San Marco“ brały również udział samoloty.

W pobliżu wyspy Ischia nastąpiło spotkanie obu eskadr z grupą 90 łodzi podwodnych. Ćwiczenia zakończyły się ogólną rewią w zatoce Neapolitańskiej, gdzie przed okrętem admirałskim „Cavour“ przedefiniowały wszystkie jednostki floty wojennej.

Następnie Hitler, król i ks. Piemontu wysiedli na ląd, udając się przez plac plebiscytowy do zamku królewskiego, w którym zamieszkuje ks. Piemontu. W tym czasie tłumy publiczności i młodzieży faszystowskiej zgromadziły się na placu plebiscytowym, udekorowanym sztandarami obu państw i arrasami, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera, króla, Niemiec i Włoch. Po chwili drzwi centralnego balkonu zostały otwarte i na balkonie, z którego zwieszał się czerwony arras, ukazali się kilkakrotnie Hitler, król i ks. Piemontu, odpowiadając ukłonami na entuzjastyczne manifestacje tłumy. Na ulicach i placach rozpalono pierwsze światła, pochodnie i reflektory, które otoczyły całe miasto jaskrawą luną.

Wieczorem w teatrze San Carlo odbyło się na cześć Hitlera galowe przedstawienie opery „Aida“, wystawionej z niezwykłym przepychem. Równocześnie iluminowano całą zatokę neapolitańską i Wezuwiusz. Na stokach wulkanu jaśniał gigantyczny napis: „Heil Hitler“.

Pogłoski o przywróceniu

Monarchii w Hiszpanii

PARYŻ, 5. 5. Z Burgos donoszą, że według obiegających tam pogłosek gen. Franco zamierza przywrócić monarchię i powołać na tron hiszpański trzeciego syna króla Alfonsa XIII, infantę Don Juana Carlosa.

Kandydat do korony hiszpańskiej urodził się dnia 20 czerwca 1913 roku i od roku 1933 po zręczeniu się praw do tronu przez swych starszych braci Don Alfonsa i Don Jai-

ne nosi tytuł księcia Asturii. W roku 1935 infant Juan poślubił w Rzymie księżniczkę Marię Mercedes de Bourbon Sicilies, drugą córkę infanta Don Carlosa z jego drugiego małżeństwa z księżną Ludwiką francuską i młodszą siostrą księżnej Dolores, małżonki Augusta księcia Czartoryskiego. Księstwo Asturii mieszkają w Rzymie i mają dwoje dzieci, z których młodszym synem, infantem Don Juan przyszedł na świat w Rzymie w dniu 5 stycznia 1936 roku.

Po kłótni z żoną

Wymordował rodzinę

KRÓLEWIEC, 5. 5. W Królewcu rozegrała się dziś w nocy tragedia rodzinna, zakończona śmiercią 7 letniego chłopca i ciężkim poranieniem 3 osób. Na skutek krzyków, wydobywających się z mieszkania rodziny Dillingów, wezwana policja wtargnęła do mieszkania, gdzie znalazła 4 osoby w kałuży krwi. Okazało się, że między małżonkami doszło do sprzeczek, w wyniku której Dilling postanowił usmiecić żonę i dzieci.

Mąż rzucił się na nią ponownie zadając jej kilka dalszych ciosów, widząc jednakże, że jej krzyki zaalarmowały sąsiadów, morderca załapał sobie cios w pierś. Stan żony, dziecka i samobójcy jest ciężki. Jedno z dzieci nie żyło już, gdy policja wtargnęła do mieszkania.

Siedmioraczki

LA HAVANA, 5. 5. W miejscowości Bayamo urodziła Rafaela Casanova, żona jednego z białych kolonistów, siedmioro żywych i zdrowych dzieci.

Burzliwe zajścia przeciw ruskému księdzu

LWÓW, 5. 5. Z Drohobycza donoszą, że we wsi Robeczce doszło do burzliwych zajść w czasie wprowadzania do parafii nowego proboszcza grecko - katolickiego, ks. B. Gumowskiego. Tłumy wiernych wrogo nastawione wobec nowego proboszcza, obrzuciły go zgnyłymi

kartoflami i kamieniami. W rezultacie ks. Gumowski musiał opuścić wieś nie mogąc dostać się do parafii. Wrogi nastroj ludności został podobno wywołany przez dotychczasowego administratora parafii, który rozwinął wśród niej niechęć do ks. Gumowskiego.

Nieustające starcia między Czechami a Niemcami

BERLIN, 5. 5. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że w związku z uszkodzeniem pomnika Masaryka w Szonowie doszło wczoraj wieczorem do ostrych starć. Jeden z robotników został pobity przez 4 czeskich żołnierzy tak silnie, że zranił go w głowę, zalał się krwią i musiał być oddany pod opiekę lekarzom. Podobny fakt miał miejsce w domu ludowym, gdzie żołnierz Czech zranił bagnetem bezrobotnego Niemca.

W ciągu nocy wybito kamieniami szyby w lokalu organizacji niemiecko - sudeckiej. Nad ranem sprowadzono do Szonowa posiłki policyjne z Brna w sile 200 ludzi. W kołach niemieckich przypuszczają, że w mieście wprowadzony zostanie stan wyjątkowy.

Ajencja niemiecka „Sudetendeutsche Pressebriefe“ donosi, jakoby w ostatnich dniach dojeżd-

miało do incydentów i starć pomiędzy osobami wojskowymi czeskimi i ludnością niemiecką prawie we wszystkich większych skupiskach niemieckich.

Dyskusja nad ustawą przeciwżydowską

Instyktowna samoobrona Węgrów przed napływowym żywołem żydowskim

BUDAPESZT, 5. 5. Debata nad rządowymi przedłożeniami, dotyczącymi zagadnienia żydowskiego, rozpoczęła się w czwartek przed południem na plenarnym sesyjnym Izby przy szczerze wypełnionych trybunach i komplecie posłów. Nastroj był naogół spokojny, mimo, że na ławach opozycji lewicowej zauważyć można było pewne zdenerwowanie,

które zresztą, ze względu na słabą liczebność opozycji, nie zdołało zakłócić powagi i spokoju obrad.

Po wygłoszeniu referatu przez sprawozdawcę, który nazwał projektowane zarządzenia wynikiem instyktownej samoobrony rasy węgierskiej przed napływowym żywołem żydowskim, poseł Rassay przemawiając, jako pierwszy mówca, wypowiedział się za odrzuceniem ustawy. Stanowisko swe Rassay uzasadnił ujemnymi skutkami, jakie dyskryminacja żydów węgierskich rzekomo pościągnęła do siebie w dziedzinie gospodarczej, konstytucyjnej i zewnętrzno politycznej.

Jako drugi mówca wystąpił przywódca partii drobnych rolników Tibor Eckhardt, który w zasadzie ustosunkował się pozytywnie do wniesionego projektu ustawy, twierdząc, że zmierzają one do usunięcia organicznej wady w życiu narodu. Chociaż naruszona zostaje zasada równouprawnienia obywatelskiego przez projektowaną dyskryminację żywołu żydowskiego, oświadczył wśród ogólnego aplauzu Tibor Eckhardt, to jednak zasada sprawiedliwości

społecznej musi dominować nad równouprawnieniem obywatelskim. Poza tym Tibor Eckhardt wypowiedział się raczej za realistowskim zamiast wyznaniowym różniczkowaniem ludności żydowskiej, proponując uznanie za żydów po myśli ustawy żydowskiej tych żydów, którzy przybyli do kraju dopiero podczas ostatniego 10-lecia i nie zdołali się dotychczas jeszcze zasymilować.

Po przemówieniu Tibor Eckhardta dalszy ciąg debaty odroczono do piątku.

Jeszcze jedno wystąpienie z O.Z.N.

Jeden z wybitnych działaczy na terenie rolnictwa i spółdzielczości w woj. krakowskim p. Ludomir Szzydłowski przestał na ręce gen. Skwarczyńskiego pismo, w którym zgłosił ustąpienie ze stanowiska członka rady wojewódzkiej O. Z. N. P. Szzydłowski motywuje swoją rezygnację całkowitą solidarnością z Grupą „Jutra Pracy“.

Stajk robotników w Słoniemiu

Skutki żydowskiego wyzysku

W Słoniemiu żydowskie tartaki i cegielnie nielitościwie wyzyskiwały robotników - chrześcijan. W lutym ks. dziekan Kafarski założył chrześcijański

związek zawodowy, który rozpoczął walkę o polepszenie doli robotniczej. Żydowscy kapitaliści odmówili pertraktacji z tymi chrześcijanami i nie zgodzili się na podniesienie płac. Mimo prowokacji żydowskich robotnicy prowadzą stajk zupełnie spokojnie.

Należy podkreślić, że związek liczący 1000 członków składa się z pracowników z prawosławnych. Strajkujący odmówili udziału w obecnym piętroszomajowych, natomiast tłumnie wzięli udział w pochodzie pod nazwą Święta Narodowego 3 Maja. Strajkiem zainteresowały się władze wileńskie, które zapewne wpłyną na nieustępliwość żydowskich kapitałistów. (s).

ABC ŻADAC

- W księgach Ruchu
- U sprzedawców ulicznych
- W urzędach pocztowych
- We własnych punktach sprzedaży

Zatwierdzenie wyroku na zabójców „Napoleona“

WILNO, 5. 5. Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrywał głośną w swoim czasie sprawę zamordowania przez członków bandy rozbojniczej „Bruderverein“ w Wilnie członka bandy konkurencyjnej, znanego w świecie podziemi pod przewidywaniem

„Napoleon“ W I-jej instancji członkowie „Brudervereinu“ byli skazani: Chaim Lewinson na dożywotnie więzienie i Abram Rit na 15 lat więzienia. Skazani apelowali. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Usiłovali fałszywie oskarżyć a sami wpadli

Przed Sądem Okręgowym w Zamościu, na ławie oskarżonych zasiadli trzej oszuści, którzy powołani w charakterze świadków w sprawie sędziego grodzkiego p. Andrzeja Targońskiego, świadomie złożyli fałszywe zeznania.

Na terenie Hrubieszowa istniał szereg biur pisania podań, z których część musiała ulec likwidacji, gdyż właściciele ich nie posiadali odpowiedniego wykwalifikowania i t. p. Ponieważ jako kierownikowi Sądu Grodzkiego likwidacja tych biur przypadła sędziemu Targońskiemu, wkrótce też posypały się na niego złośliwe ataki, a nawet oskarżenia.

Samochód rozbił się o drzewo

BYDGOSZCZ, 5. 5. Pod Zninem samochód ciężarowy browaru Zgorzałewicz, kierowany przez szofera Kazimierza Wiśniewskiego, wpadł na drzewo, rozbijając się kompletnie. Szofer zabił się na miejscu, a znajdujący się w samochodzie robotnik Mokracki uległ poranieniu głowy. Wiśniewski osierocił żonę i dwoje dzieci.

Na skutek takiego oskarżenia władze zwierzchnie sądowe wyczołżyły sędziemu Targońskiemu dochodzenie administracyjne, powołując jednocześnie szereg świadków. Z braku podstaw, dochodzenie przeciw kierownikowi Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie zostało umorzono, natomiast do odpowiedzialności karno - sądowej pociągnięci zostali za fałszywe zeznania, Dawid Szelechter, żyd ułomny, właściciel biura podań i próśb, Paweł Konopienko b. oficer kozacki, b. właściciel biura podań i Piotr Mendryk, zawodowy aferzysta i złodziej.

Wobec niezbitych dowodów winy złożenia fałszywych zeznań, sąd wydał wyrok skazujący Dawida Szelechter, Pawła Konopienkę i Piotra Mendryka po 3 lata więzienia.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimska 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólne) 330-59 (Dział Gospodarczy „Kronika Kupiecka“) Oddział miński „ABC“ Al Jerozolimska 3a Tel 68 333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 - 19.00

ADMINISTRACJA: Warszawa Al Jerozolimska 121 Tel 808 33 309-32 (Kasa buchalteria) Kantor prenumerata Al Jerozolimska 3a i piętro Tel 8 18-35 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al Jerozolimska 3a tel 727-33 Konto PKO 2300 Skrzynka Pocztaowa 145 Adres telegraficzny ABC Warszawa

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piorkowska 103 tel 111 44 Biuro czynne w godz 10 13 15 18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cvganki 34 tel 135 Kalisz, Kżezncka 4 tel 477 Katowica, ul Starowiejska 3

PRENUMERATA: miesięczna (z odniesieniem do domu) i na prowincji: 2 zł 230 miesięcznie, wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza 2 zł 330 miesięcznie Za granicą 2 zł 400 Wyd B 12 premia słowacki W M Gdansk i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na tej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia 150 zł. Opisy specjalne 3 zł. Lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy tłusty druk — po dwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N) a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a Biuro czynne od godz 9 rano do 4 po poł Tel 7-27-83